

Dzień 3 okresu I

(trzeci dzień przygotowania do zawierzenia)

Wewnętrzne oderwanie się od pieniędzy i własności

CZYTANIA I ROZWAŻANIA

List okólny do Przyjaciół Krzyża (61-62)

„Jeśli pragniecie godnie przyjmować krzyże, które przyjdą na was bez waszego udziału – a także są najlepsze – chętnie bierzcie je na swoje barki, idąc za radą dobrego kierownika duchowego.

Przykładowo: może macie w domu jakiś niepotrzebny mebel, do którego jesteście przywiązani? Dajcie go więc ubogim, tłumacząc sobie: czy ty chcesz mieć nadmiar, skoro Jezus jest taki biedny? Czujecie obrzydzenie do jakiegoś jedzenia? Do jakiegoś aktu cnoty? Do jakiegoś niemiłego zapachu? Kosztujcie, praktykujcie, wachajcie – przezwyciężajcie siebie.

Może zbyt czule i namiętnie lubicie kogoś czy jakieś rzeczy? Zostawcie to; pozbądźcie się tego, co wam pochlebia. Macie jakąś naturalną skłonność, żeby coś wiedzieć? Jakoś działać? Pokazywać się? Gdzieś chodzić? Powstrzymajcie się, zamilknijcie, ukryjcie się, nie patrzcie. Odczuwacie naturalną odrazę do czegoś? Do kogoś? Często doń zachodźcie, przezwyciężajcie samych siebie.

Jeśli rzeczywiście jesteście Przyjaciółmi Krzyża, miłość, co zawsze zapobiegliwa, znajdzie wam w ten sposób tysiąc drobnych krzyży. Wzbogacie się o nie, bez niebezpieczeństwa próżności, która często wkrada się w ludzką cierpliwość, zwłaszcza gdy człowiek znosi krzyże wspaniałe. A skoro w ten sposób będziecie wierni w małej rzeczy, Pan tak, jak obiecał, postawi was nad wieloma: czyli nad wieloma łaskami, jakimi On was obdarzy, nad wieloma krzyżami, które na was ześle, nad wieloma zaszczytami, jakie wam Bóg przygotowuje...”

Pismo Święte

„Wówczas Jezus spojrzał wokoło i rzekł do swoich uczniów: <<Jak trudno jest bogatym wejść do królestwa Bożego>>” (Mk 10,23).

„Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie mól i rdza niszczą i gdzie złodzieje włamują się i kradną. Gromadźcie sobie skarby w niebie, gdzie ani mól, ani rdza nie niszczą i gdzie złodzieje nie włamują się, i nie kradną. Bo gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje” (Mt 6,19-21).

„Dlatego powiadam wam: Nie troszczcie się zbyt o swoje życie, o to, co macie jeść i pić, ani o swoje ciało, czym się macie przyodzierać. Czyż życie nie znaczy więcej niż pokarm, a ciało więcej niż odzienie? Przypatrzcie się ptakom w powietrzu: nie sieją ani żną i nie zbierają do spichrzów, a Ojciec wasz niebieski je żywi. Czyż wy nie jesteście ważniejsi niż one? Kto z was przy całej swej trosce może choćby jedną chwilę dołożyć do wieku swego życia? A o odzienie czemu się zbyt troszczycie? Przypatrzcie się liliom na polu, jak rosną: nie pracują ani przędą. A powiadam wam: nawet Salomon w całym swym przepychu nie był tak ubrany jak jedna z nich. Jeśli więc ziele na polu, które dziś jest, a jutro do pieca będzie wrzucone, Bóg tak przyodziewa, to czyż nie tym bardziej was, małej wiary?” (Mt 6,25-33).

O naśladowaniu Jezusa Chrystusa (III, 11)

1. *Chrystus*. Synu, jeszcze ci wiele uczyć się trzeba, czegoś się dotąd dobrze nie nauczył.

Uczeń. Czegóż to, Panie?

Chrystus. Abyś żądze swoje poddawał zupełnie upodobaniu mojemu; abyś nie miłował sam siebie, lecz abyś chciwie usiłował spełniać wolę moją.

Żywe pożądania często się zapalają i porywają gwałtownie; lecz zważaj, czy to bardziej dla mojej chwały, jak dla własnego upodobania twojego.

Jeśli ja jestem pobudką i celem twoim, cieszyć się będziesz ze wszystkiego cokolwiek rozrządę; lecz jeśli siebie samego w czym szukasz, ten samem właśnie wikłasz się i obciążasz.

2. A przeto strzeż się zapędzać za żądzą powziętą bez mojej dorady, ażeby to, co ci się zrazu podobało i za czym uganiałeś się, jakby za czym najlepszym, nie stało się potem złem i bolesnem. Nie należy bowiem iść zaraz za każdą skłonnością, która się dobrą być zdaje, ani też natychmiast odrzucać wszelką skłonność, która przeciwna się zdaje.

Potrzebać niekiedy hamować się w dobrych nawet zamiarach i żądzach, abyś przez zbyt ni zapęd nie wpadł w roztargnienie, abyś drugich nie gorszył niesfornością swoją lub też aby sprzeciwianie się

drugich nie wprawiało cię w niepokój i w odrętwienie.

3. Niekiedy zaś potrzeba użyć natarczywości i mężnie sprzeciwiać się pożądaniu zmysłów, ani zważać na to, co chce ciało, a czego nie chce; lecz najusilniej z niem walczyć, aby pomimo chęci jego poddać je duchowi.

I dopóty je karcić i podbijać trzeba, dopóki nie stanie się zupełnie powolnym i gotowym na wszystko, dopóki się nie nauczy przestawać na małym, podobać sobie w tem co jest proste i wszelkie przeciwności bez szemrania znosić.

MODLITWY

„Przybądź, Duchu Święty”

Przybądź, Duchu Święty,
Spuść z niebiosów wzięty
Światła Twego strumień.
Przyjdź, Ojczy ubogich,
Dawco darów mnogich,
Przyjdź Światłości sumień!
O najmiłszy z Gości,
Słodką serc radości,
Słodkie orzeźwienie.
W pracy Tyś ochłoda,
W skwarze żywą wodą,
W płaczu utulenie.
Światłości najświętsza!
Serc wierzących wnętrza
Poddaj swej potędze!
Bez Twojego tchnienia
Cóż jest wśród stworzenia?
Jeno cierń i nędze!
Obmyj, co nieświęte,
Oschłym wlej zachętę,
Ulecz serca ranę!
Nagnij, co jest harde,
Rozgrzej serca twarde,
Prowadź zabłąkane.
Daj Twoim wierzącym,
W Tobie ufającym,
Siedmiorakie dary!
Daj zasługę męstwa,
Daj wieniec zwycięstwa,
Daj szczęście bez miary

Ave maris stella

1. Ave, maris stella,
Dei Mater alma,
Atque semper Virgo
Felix coeli porta.

2. Sumens illud Ave
Gabrielis ore,
Funda nos in pace,
Mutans Hevae nomen.

3. Solve vincla reis,
Profer lumen caecis,
Mala nostra pelle,
Bona cuncta posce,

4. Monstra te esse Matrem,
Sumat per te preces,
Qui pro nobis natus,
Tulit esse tuus,

5. Virgo singuláris,
Inter omnes mitis,
Nos culpis solútos,
Mites fac et castos.

6. Vitam praesta puram
Iter para tutum,
Ut vidéntes Jesum,
Semper collaetémur.

7. Sit laus Deo Patri,
Summo Christo decus
Spiritui Sancto,
Tribus honor unus. Amen.

1. Witaj, Gwiazdo morza,
Wielka Matko Boga,
Panno zawsze czysta,
Bramo niebios błoga.

2. Ty, coś Gabriela
Słowem przywitana,
Utwierdź nas w pokoju,
Odmień Ewy miano.

3. Winnych wyzwól z więzów,
Ślepym powróć blaski.
Oddal nasze nędze,
Uproś wszelkie łaski.

4. Okaż, żeś jest Matką,
Wzrusz modłami swymi
Tego, co Twym Synem
Zechciał być na ziemi.

5. O Dziewico sławna
I pokory wzorze,
Wyzwolonym z winy
Daj nam żyć w pokorze.

6. Daj wieść życie czyste,
Drogę ściel bezpieczną,
Widzieć daj Jezusa,
Mieć w Nim radość wieczną.

7. Bogu Ojcu chwała,
Chrystusowi pienie,
Obu z Duchem Świętym
Jedno uwielbienie. Amen.